KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 22go Lutego 1866 r. | № 42. | Lat 45. | Dnia 10 (22) Lutego 1866 r.

Czwartek. | Rano zimna st. 9, w poł. z. st. 6. Wysok. wody st. 4 c. 1, (ubywa). | Wschód Słońca g. 7 m. 4 Zachód „ 5 „ 25 | Jutro, Śtej Romany Panny.

— Jutro, *Nabożeństwa Passyjne*, odprawiać się będą w Kościołach: po-Dominikańskim i po-Bernardyńskim.

— *Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 10,018 kop. 41, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Lutego r. b., Marjannie Rzętkowskiej, właścicielce dóbr Jeziorko, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Drozdowo, wysłane zostało do Kassy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 12,052 kop: 90, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Lutego r. b., Władysławowi Jakubowskiemu, właścicielowi dóbr Dobieszowice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Olkuskim, Gminie Ożarowice, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy. (Dz: War:).

— *Magistrat Miasta Warszawy*.— Celem uczczenia pamięci, oraz doprowadzenia do skutku życzenia ś. p. Elżbiety Alexiejówny Xiężnej Warszawskiej Hr: Paskiewiczowej Erywańskiej, Córka tejże Anna z Xiążąt Warszawskich Hr: Paskiewiczów Erywańskich, Michała Xięcia Wołkońskiego małżonka, aktem urzędowym przed Rejentem pod d. 2 (14) Czerwca 1856 r. zeznanym, uczyniła dar summy Rs. 5,000 na coroczne wyposażenie procentem od takowej ubogiej panny, przez Magistrat M. Warszawy przyznawać się mające. Procent roczny od tej summy rs. 250 wynoszący, przeznaczony jest corocznie na posag dla jednej z panien nieskażonych obyczajów, Wyznania Chrześcijańskiego, córek rzemieślników lub rękodzielników, urodzonej i wychowanej w Królestwie Polskiem, niedostatek cierpiącej, w wieku od lat 18 do 30 będącej, z pomiędzy których panny rodem z Warszawy będą miały pierwszeństwo przed pannami z prowincji, a w każdym razie, sieroty zupełne mają pierwszeństwo przed pół-sierotami które mają ojca, a pół-sieroty bez matki przed pół-sierotami bez ojca. Uposażenie powyższe dane będzie pod obowiązkiem zawarcia związku małżeńskiego w tym samym roku w którym przyznane zostało dnia 30 Kwietnia (12 Maja), jako w rocznicę zgonu Elżbiety Alexiejównej Xiężny Warszawskiej Hr: Paskiewiczowej Erywańskiej, lub też w dniu najbliższym dnia tego przez Magistrat naznaczyć się mającym, gdyby czy to z powodu przepisów kościelnych, czy też z przyczyny choroby, albo jakiejkolwiek nadzwyczajnej okoliczności ślub w dniu wzmiankowanym danym być nie mógł. W roku bieżącym dany będzie posag dla jednej panny powyższą kwalifikację udowodnić mogącej. Kandydatki zatem winny najpóźniej do dnia 8 (20) Marca r. b. zanieść do Prezydenta M. Warszawy piśmienne podanie, a do takowych dołączyć następujące dowody: 1. Świadectwo przez dwóch właścicieli nieruchomości miejskich lub wiejskich w r. b. wydane, iż są pannami moralnego życia, Wyznania Chrześcijańskiego, wychowanemi i stale zamieszkałemi w Królestwie Polskiem, niedostatek cierpiącemi, córkami rzemieślników lub rękodzielników, których imiona, nazwiska i zatrudnienie wyrazić należy. Świadectwo to nie tylko co do tożsamości podpisów, ale oraz co do rzetelności swojej poświadczone być winno przez Władzę miejscową, to jest w Warszawie przez Komissarzy Cyrkułowych, stosownie co do przedmiotu, administracyjnych lub policyjnych, w innych miastach przez PP. Prezydentów lub Burmistrzów, na wsiach przez Wójtów Gmin. Podpisy Prezydentów, Burmistrzów i Wójtów, legalizowane być winny przez Naczelników Powiatowych. 2. Metrykę urodzenia swojego przez właściwy Sąd Pokoju ulegalizowaną, na dowód że są rodem z Królestwa Polskiego i nie liczą lat mniej jak 18, ani więcej jak 30, w dniu do ślubu przeznaczonym, t. j. 30 Kwietnia (12 Maja) r. b. 3. Sieroty i pół-sieroty powinny dołączyć akt zejścia rodziców, lub też ojca albo matki, przez Sąd Pokoju ulegalizowane. W razie niemożności złożenia aktów urodzenia lub zejścia, takowe zastąpione być mogą protokółami w myśl art: 54 prawa o małżeństwie sporządzonemi, to jest protokółem Proboszcza, Sądu Pokoju, Burmistrza, lub Wójta, spisanym z dwóch osób dobrze im znanych, datę urodzenia lub zejścia poświadczających. Podpis Proboszcza, Burmistrza, lub Wójta, ma być legalizowanym przez Naczelnika Powiatu, podpis zaś Sądu Pokoju przez Prezesa Trybunału. W końcu objaśnia się, że pannie której uposażenie przyznane zostanie, summa posagowa wypłaconą będzie, za stosownem pokwitowaniem nie pierwej aż w dniu, w którym po zawarciu przez nią w terminie naznaczonym ślubu, złoży w assystencji swego męża Prezydentowi Miasta dowód zawartego małżeństwa przez właściwy Sąd Pokoju poświadczony. W razie zaś nie spełnienia warunku zawarcia ślubu w dniu naznaczonym, obdarowana utraci prawo do posagu w roku bieżącym, a summa posagowa złożona będzie do depozytu Banku na wyposażenie w roku następnym przyznawać się mające, do którego jednak wspomniona obdarowana w roku bieżącym mieć będzie pierwszeństwo aż do 30stu lat swego wieku, z obowiązkiem złożenia na nowo w każdym roku dowodu, moralne prowadzenie się i niedostatek poświadczającego, w porządku co do tego świadectwa powyżej opisanym przygotowanego. — P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major *Witkowski*.— Naczelnik Kancellarji *Luceński*. (D. W.)

— *Warszawski Ober-Policmajster*. — Dla usunięcia żebractwa w mieście, Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu 18 (30) Stycznia r. b., przeznaczyła odpowiedni fundusz na wydawanie w ciągu dwóch miesięcy zimowych, obiadów dla 300 biednych. Wprowadzenie w wykonanie tego postanowienia, włożone zostało na Towarzystwo Dobroczynności z współudziałem Prezydenta Miasta i pod moim nadzorem. Podług udzielonej wiadomości przez Prezydenta Miasta, który w tym względzie znosił się z Towarzystwem Dobroczynności, wydawanie w ciągu oznaczonego terminu obiadów ubogim, rozpocznie się z dniem 10 (22) Lutego r. b., w sześciu punktach miasta, a mianowicie: 1) Na Pradze w Ochronie 7ej pod nr 280/1. W Warszawie: Przy ulicy Browarnej w Ochronce 6 pod nr 2721. 3) Przy ulicy Czerniakowskiej w Ochronce 4 pod nr 2903. 4) Przy ulicy Pańskiej w Ochronce 3 pod nr 1227; 5) Przy ulicy Dzielnej w Ochronce 13 pod nr 2358. 6) Przy ulicy Freta w Ochronce 1 pod nr 251b.— Warszawa, d. 9 (21) Lutego 1866 roku.— Orszaku JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Jenerał-Major Baron *Frederiks*. (D. W.)

— Jego Cesarska Wysokość Xiążę Piotr *Oldenburgski*, raczył przybyć z Petersburga.

— Przyjechał do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Bellegarde*, z Petersburga.

— Jutro o godzinie 9tej rano, jako w 9tą rocznicę śmierci ś. p. Symeona *Werner*, Radcy Stanu, Dyrektora Loterji w Król: Polsk:, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele Śgo Krzyża; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza. (2,667.)

— Jutro, jako w 11tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jenerałowej w. fr: Baronowej Karoliny *de Prechamps*, odbędzie się za spokój jej duszy, żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10tej; na które, pozostała Córka, Krewnych i Znajomych zaprasza. (2,570.)

— Leonja z Wścieklików *Sauvé*, Obywatelka ziemska, czasowo w Warszawie przebywająca, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 21 b. m. w 35 roku życia, przeniosła się do wieczności. Zwłoki Jej, dla pochowania w grobie Familijnym, przewiezione będą do dóbr Mordy. (2674)

— Dnia 20 b. m. zszedł z tego świata dym: Radca Dworu, Ilja *Skorow*. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz Wolski, odbędzie się jutro o godz: 10tej z rana, z małej Cerkwi przy ulicy Długiej. (2,655.)

— Otto Hugo *Zacharias*, Sztycharz nót, po krótkiej słabości, w dniu onegdajszym przeniósł się do wieczności. Pozostała Wdowa wraz z dwojgiem małych dziatek, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu jutrzejszym, o godz: 3ej po południu, z Kaplicy Szpitala przy ulicy Mylnej, na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski. (2,653.)

— Zmarły w Lublinie d. 12 b. m. i r. (o czem donieśliśmy), ś. p. Henryk *Finke* b. Oficer b. Wojsk Polskich, wszedł w służbę wojskową w dniu 29 Września 1809 roku. Ozdobiony był orderem legji honorowej i medalem Śtej Heleny; po wyjściu z wojska był Urzędnikiem Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego, ostatecznie zaś emerytem, żył lat 80.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, ma honor podać do wiadomości powszechnej, rezultat z przedstawień Teatru Amatorskiego, danych w dniach 8 (20), 10 (22), 13 (25) i 18 (30) Stycznia r. b., na korzyść ubogich pod opieką Towarzystwa zostających: *a)* Przedstawienie dnia 8 (20) Stycznia w gmachu Towarzystwa komedji *Gwałtu co się dzieje*, ze sprzedaży biletów rs. 413, ze sprzedaży programów rs. 125 kop: 27½, naddatki rs. 77 kop: 30; *b)* Takież przedstawienie w dniu 10 (22) Stycznia ze sprzedaży biletów rs. 307, ze sprzedaży programów rs. 155 kop: 65, naddatki rs. 49 k. 95, razem było przychodu rs. 1,128 kop: 17½, a że wydatki wynosiły rs. 124 kop: 85½, pozostało czystego dochodu rs. 1,003 k. 32; *c)* Przedstawienie tejże komedji w Teatrze Rozmaitości w dniu 13 (25) Stycznia r. b., ze sprzedaży biletów rs. 480 kop: 50, naddatki rs. 49 kop: 90; *d)* Takież przedstawienie w dniu 18 (30) Stycznia r. b., ze sprzedaży biletów rs. 479 kop: 30, naddatki rs. 60 kop: 75, razem przychodu rs. 1,070 kop: 45, a że wydatki czynią rs. 33 kop: 69, pozostało czystego dochodu rs. 1,036 kop: 76. W ogóle zatem było dochodu czystego z powyższych przedstawień rs. 2,040 kop: 8, wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące czterdzieści kopiejek ośm. Towarzystwo Dobroczynności przejęte uczuciem wdzięczności dla wszystkich osób, które raczyły przyjąć udział do osiągnięcia tak świetnego rezultatu, uważa się w miłym obowiązku wynurzyć podziękowanie w imieniu swoim, oraz w imieniu ubóstwa, Amatorom i Amatorkom, Dyrekcji Rządowej Teatrów i łaskawej publiczności, która zawsze spieszy z pomocą, kiedy idzie o otarcie łez nędzy i sierotom.— W Warszawie, dnia 5 (17) Lutego 1866 r. — Prezes Administracji Ogólnej, A. *Preyss*.—Członek, Sekretarz Towarzystwa, K. *Dąbrowski*. (Dz: W.)

— Wczoraj w sali sesjonalnej Rady Lekarskiej, miały miejsce wybory członków do Komitetu Kassy wsparcia podupadłych farmaceutów, oraz wdów i sierót po farmaceutach pozostałych, przyczem odczytane zostało sprawozdanie roczne, z obrotu funduszów i stanu rzeczonej Kassy. Wpływy w r. z. ogółem wyniosły rs. 2109 kop. 85, wydatki rs. 1276 kop. 2, z których na same wsparcia wydano rs. 1240 dla 18 osób. Prezesem obrany został W. *Anders*, a to w miejsce JW. Radcy Stanu Dra *Heinricha*, który upraszał o zwolnienie go od tych obowiązków, przez ciąg lat 6ciu chlubnie sprawowanych. Pozostawiono też Drowi *Heinrich* za pracę tę kilkoletnią, złożyć podziękowanie. Na Kassjera wybranym został W. *Belke*, na Kontrolera W. *Stejner*, a na Sekretarza W. *Karpiński*.

— W dniu wczorajszym odbyła się prelekcja Prof. *Wisłockiego*, w auli Szkoły Głównej, przedmiotem jej było tworzenie się ciepła na ziemi. Uczony Profesor zajął się najprzód oznaczeniem czynników głównych wpływających na rozłożenie się ciepła na powierzchni kuli ziemskiej. Czynnikami temi są głównie działania promieni słonecznych, rozkład wód i geognostyczna budowa skorupy ziemskiej. W dalszem rozwinięciu swego przedmiotu, Prelegent mnóstwem faktów i przykładów zbieranych ze wszystkich miejscowości ziemi, starał się urozmaicić i udowodnić swoje twierdzenia. W końcu podzielił ziemię na trzy strefy i zajął się ogólnem wykazaniem wpływu jakie strefa czyli mówiąc językiem prelegenta, podniebie, wywiera na istoty organiczne, na człowieka, jego fizyczny i umysłowy rozwój i na społeczeństwo w ogóle. Szczegółowe wykazanie działania strefy czyli podniebia, zostawił Prelegent do następnych prelekcji, w których przyrzekł rozwinąć obszernie rzecz o klimacie kuli ziemskiej, jego przyczynach i wpływach na rozwój życia organicznego w ogóle, a na człowieka w szczególności.

— Siódma prelekcja publiczna Prof: Dra *Lewestama* o literaturze Europejskiej w dziewiętnastym wiewieku, odbędzie się w przyszłą Niedzielę, d. 25 b. m. o godzinie 1ej z południa, w Auli Szkoły Głównej.

— Wczoraj w Wydziale I Sądu Apellacyjnego, rozpoczętą została sprawa Syndyków massy upadłości Salwjana *Jakubowskiego*, z właścicielami cukrowni Hermanowskiej; z Obrońców w tej sprawie stają Mecen: *Nowakowski*, *Thieme*, *Radgowski*, *Parisot* i *Krysiński*.

— *Szanowny Panie Redaktorze!* — Ponieważ często w piśmie Twojem zjawiają się artykuły zwracające uwagę na różne szczegóły tyczące dogodności publicznej i potrzeb naszego miasta, spodziewam się więc, że i te kilka wierszy zamieścić zechcesz. Na ulicy Tłomackie, na której już przecież spostrzegamy kilka okazałych kamienic, bruk tak się już popsuł, że szybko idąc łatwo bardzo potknąć się o sterczący kamień lub wpaść w dziurę, a podczas błota potrzeba użyć choreograficznej umiejętności i zręczności by nie brnąć po kostki w wodzie i brudzie. Ulica ta powinna by zwrócić na siebie nieco baczniejszą uwagę, albowiem pomimo tego iż nie jest wielką, stanowi jednakże główną komunikację między dwoma pryncypalnemi ulicami, t. j.

Bielańską a Lesznem. Flizy z jednej przynajmniej strony ulicy położone, przyniosłyby wielką ulgę i sprawiłyby dogodność wielkiej liczbie osób, która codziennie przez ulicę tę przechodzić musi.— A. S.

— Nieraz dawały się słyszeć życzenia, czyby nie można zaprowadzić sprzedaży węgla kamiennego na wagę, otóż dowiadujemy się, że P. Daniel *Sejdenman* utrzymujący skład węgli kamiennych naprzeciw magazynu kolei żelaznej i obok składu bankowego, od dnia dzisiejszego sprzedawać takowy będzie na wagę, to jest korzec zawierający wagi funtów 240 czyli pudów 6, po kop: 65 z dostawą, bez dostawy zaś po kop: 60; niewątpiemy, iż takowa sprzedaż zadowolni w zupełności publiczność, zwłaszcza, że węgiel jest w dobrym gatunku.

— Dla osób zmuszonych utrzymywać światło nocne w swych mieszkaniach, a lubiących oszczędność, rekomendujemy lampki nocne, wyrabiane w fabryce Pana *Boratyńskiego*, przy ulicy Rymarskiej, obok sklepu *Lesserów*. W zgrabny i szczelnie zamykający się kubeczek, zaopatrzony z boku rurką, wkłada się podwójnie złożona nitka bawełny zamiast knota, której koniec na jakie ćwierć cala wypuszcza się z rzeczonej rurki, kubeczek napełnia się po wręby naftą. Utrzymanie ognia przez noc całą, zaledwie ćwierć kopiejki kosztuje. Sama zaś lampka kosztuje kop: 25.

— Miasto Skierniewice, mimo, że posiada około 4,000 ludności, położone przy drodze żelaznej i złączone z okolicą Powiatu Rawskiego, licznemi dogodnie kommunikującemi drogami, dotąd po śmierci nieodżałowanego ś. p. Doktora *Kosiarskiego*, jest pozbawione wykwalifikowanego Lekarza. Poczytuję sobie więc za obowiązek podać powyższą okoliczność do wiadomości.— Skierniewice, dnia 18 Lutego 1866 roku.— August *Stein*.

— Doktor Józef *Mülhausen*, Lekarz ordynujący w Szpitalu DZIECIĄTKA JEZUS, mogąc obecnie więcej czasu poświęcić chorym prywatnym, przyjmuje takowych u siebie w dotychczasowem mieszkaniu, przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nro 1335, rano do godz: 9tej, po południu od 3ciej do 6tej. (2,640.)

— Doktor Józef *Dworzak*, powróciwszy do Warszawy, udzielać będzie porady lekarskiej codzień od godziny 3ciej do 5tej. Mieszka przy ulicy Przejazd, obok Apteki, Nro 644. (2,644.)

— W W. X. Poznańskiem, w tych dniach zakończyła życie ś. p. z Chłapowskich *Potworowska*, wdowa po Gustawie Potworowskim, Pośle na Sejm Berliński.

— Dnia 4 b. m. i r. w Poznaniu, zmarła Nepomucena z Żółtowskich, Hrabina *Bnińska*.

— Dnia 7 b. m. w Kórniku, w W. X. Poznańskiem, odbył się obrzęd zaślubin Hrabianki Anny *Działyńskiej*, z Hr: *Potockim*.

— Panna *Zawiszanka*, na własne żądanie, uwolnioną została z teatru w Wrocławiu; wczoraj wystąpić miała ostatni raz na swój benefis w „Trubadurze" i odśpiewać scenę z „Orfeusza" Glücka.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 17 Lutego.* — Królowa, która we Wtorek lub Środę przeniesie się z Osborne do Windsoru, odbyła onegdaj posiedzenie Rady Tajnej, dla załatwienia kilku formalności. Poprzednio Sir Ch. Wood miał posłuchanie, celem doręczenia J. Kr. Mości pieczęci biura Indyjskiego, następca jego Hr. Grey, przyjął ją od Królowej, złożywszy nawznajem swą pieczęć urzędową (Ministra wojny). — Oprócz tych dwóch, miał także posłuchanie nowo-mianowany Minister wojny, Margr: Hartington, dla złożenia przysięgi, jako Członek Rady Tajnej.—W ciągu przyszłego tygodnia Rząd przedstawi Parlamentowi wniosek uczczenia pamięci Lorda Palmerstona, przez wzniesienie na jego grobie, w Opactwie Westminsterskiem, posągu marmurowego. Nie ulega prawie wątpliwości, że wniosek jednozgodnie przyjęty zostanie.—Krąży pogłoska, że Sir George Grey, Minister Spraw Wewnętrznych zamierza porzucić zawód publiczny i żyć prywatnie. Uczynić to ma zaraz po przeprowadzeniu bilu o zarazie bydlęcej. Następcą jego ma zostać P. Austin Bruce, obecnie Vice-Prezes Komitetu Wychowania, nie wiele znany za granicą, ale używający powszechnego szacunku w sferach parlamentarnych.—W Londynie, równie jak i w wielu większych miastach Angielskich, ludność uboga skutkiem podrożenia mieszkań, zmuszoną jest coraz bardziej ustępować ze środka miasta ku jego obwodowi. Okoliczność ta skłoniła P. Childers do zaprojektowania bilu, iżby Rząd dawał 4-procentowe zaliczenia na budowę odpowiednich mieszkań dla robotników. Prawo to ma się stosować tylko do miast większych, a zaliczka nie wynosić nigdy więcej nad połowę szacunku budowli. —Bank Angielski wszystkim swym urzędnikom podwyższył płacę. Że zaś zajmuje on do 700 ludzi, przeto podwyżka ta czyni rocznie 20,000 f. szter.—W Bostonie zmarła dnia 1go b. m. w 95 roku życia, siostra nieboszczyka Lorda Lyndhurst. Druga siostra licząca 93 lat, jeszcze żyje. Obie one wraz z bratem Lordem Lyndhurst (który także żył lat 90) przybyły, z Massachussetts do Europy na ostatnim okręcie, który opuścił Amerykę jeszcze pod flagą Angielską. Było to w 1776 r. (*Nordd. Allg.-Ztg.*)

FRANCJA. *Paryż, 17 Lutego.* — Hr. Goltz, który miał opuścić Paryż wczoraj wieczorem, spóźnił swój wyjazd o 24 godzin, z powodu posłuchania jakie miał u P. Drouyn de Lhuys, oraz u Cesarza Napoleona.— Wieść, jakoby Hr. Goltz powołany być miał do Berlina dla zastąpienia Hr. Bismarck w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, jest bezzasadną.— P. Drouyn de Lhuys powoływany był do Tuilerjów, poczem wysłano gońca do P. Benedetti, Posła przy dworze Pruskim. Dziś wieczór mają być także przesłane depesze do Ambasadora Francuzkiego w Wiedniu.—Podobno na dzisiejszej Radzie Ministerjalnej zajmowano się zaburzeniami na Libanie, i w następstwie wysłane zostaną instrukcje do Konstantynopola, dla P. Moustier. Głoszą również, iż dwa okręty z eskadry morza Śródziemnego otrzymały rozkaz krążenia przy brzegach Syryi. (*Ind. Belge*).

PORTUGALJA.—Korrespondencje z Lizbony podają wiadomość o Jenerale Prim. Złożył on wizytę Ministrowi Portugalskiemu P. Aguiar, celem zawiadomienia go, iż myśli obrać sobie Portugalję za miejsce pobytu, ale że zrzeknie się chętnie tego zamiaru, jeśliby przez to na jakiebądź kłopoty miał narazić Rząd Portugalski. Minister jednakże oświadczył, że

Portugalja stoi otworem dla wszystkich wychodźców politycznych, i że zresztą spodziewa się, iż Jenerał Prim nie dopuści się niczego takiego, coby mogło nadwerężyć przyjazne stosunki pomiędzy Lizboną i Madrytem. *(Nordd. Allg.-Ztg.)*

Ostatnie Wiadomości.

Pruskie stronnictwo postępowe w Berlińskiej Izbie Deputowanych, postanowiło 20go b. m. przejść do prostego porządku dziennego, w sprawie wiadomej odezwy Ministerstwa z 18go Lutego. Lewy środek przyłączył się do tego postanowienia. — Król Pruski odbył 19go po południu konferencję z Ministrami.— Cisza w układach między Prusami i Austrją trwa ciągle. Rozszerzane w tym przedmiocie inne wieści są fałszywe.

W Węgierskiej Izbie Niższej, dnia 20go, po przemowie Deaka za adresem, zakończono ogólne rozprawy i przyjęto ów projekt, poczem przystąpiono do rozpraw szczegółowych. Tegoż dnia odczytano poprawki i zatwierdzono kilkanaście ustępów adresu.

Z Londynu donoszą 20go b. m., że w Izbie wyższej przeszedł wszelkie formalności bil, upoważniający rząd do zajęcia wszystkich Irlandzkich telegrafów.— Włoska Izba deputowanych przyjęła 19go b. m. wniosek P. Lanza co do mianowania komisji z 15tu członków, mającej roztrząsać projekta finansowe. (W.-T.-B.)

— Rozmaitości. — Przed kilku miesiącami pisma donosiły; że pewien Niemiecki pisarz, zapytywał się, za pośrednictwem telegrafu, swego przyjaciela w jaki sposób przyprawić o śmierć bohatera trajedji którą pisał, i że z tego powodu ściągnął na siebie podejrzenia i tłomaczyć się musiał przed sądem. Obecnie znowu podobny wypadek dnia 29go z. m. miał miejsce w Paryżu; posłaniec przyniósł do stacji telegrafów na ulicy Lafayette kartkę, na której stało: „Wymyśliłem lepszy i pewniejszy sposób Faurea zgładzić ze świata" i zażądał przesłania tego telegramu P. Dulocle. Urzędnik telegrafów zatrzymał posłańca, sprowadził policję i cóż się pokazało, oto że ów zbrodniczy telegram wysyłał znany literat Francuzki Méry, który wspólnie z Dulocle pracując nad przerobieniem Don Carlosa Schillera, na text do opery dla Verdego, donosił swemu współpracownikowi, że dla Markiza Posy, którego rolę śpiewać będzie Faure, obmyślił bardziej effektowną i tragiczną śmierć niż ta jaką ginie w Szyllerze, to jest od wystrzału z fuzji.— Opisującego swoje podróże za granicą, wielkiego pływaka, a przytem ograniczonego umysłowo, zapytano: „w której stronie leży np. Berlin," „Nieumiem państwu odpowiedzieć" odrzekł, „bom wtedy spał i oczy miałem zamknięte."

Przyjechali do Warszawy: Bielak Jan Sędzia z Biały nr 625; Cichomski Lud: Ob: z Suchy nr 585; Jackowski Jan Urzędnik z Lublina nr 552; Szankowski Antoni Inżynier z Chełmna nr 450; Werner Karol Ob: z Wolki nr 1414; Załuski Fran: Ob: z Dobrzyńca nr 2624.

Wyjechali: Czarnecki Ludwik Sędzia do Przesławic; Dobrzyński Ignacy Dziedzic do Subikowa; Gajewski Józef Dziedzic do Brwinowa; Markowski Felicjan Ob: do Płocka; Wolh Ignacy Ob: do Iłży.

Przyjechali z Zagranicy: Melzer Eugeni Ob: z Berlina nr 603; Torentino Alemdyna Artystka z Paryża nr 613; Walewski Stan: Hr: z Drezna nr 414.

Dnia 15go b. m., idąc z Kościoła PP. Sakramentek, ulicą Freta, Długą na Miodową, zgubiono

Koronkę, z dużych paciorek

drewnianych, z takimże Krzyżykiem i dwoma medalikami w drewnianych ramkach.—W dniu zaś 17 t. m., idąc z ulicy Miodowej na Kruczą, zgubiono **Krzyżyk czarny**, w mosiądz okuty, z mosiężną Passyjką. Uprasza się łaskawego znalazcę, o oddanie do Redakcji Kurjera Warszawskiego, przez wzgląd na drogą pamiątkę, za nagrodą jakiej żądać będzie. (2686.)



OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie z Flensburga, codzień świeże, nadchodzą do Handlu Win i Delikatesów **A. Stępkowskiego**.— Tenże Handel otrzymał **SIELAWY** Augustowskie wędzone. (17,448).



OSTRYGI Ostendzkie świeże, nadchodzą codziennie do Handlu pod firmą **Józefa Höhr**, w Gmachu Teatru, ulica Wierzbowa. (16,414).

TEATR WIELKI.

Dziś, Koncert P. *Bottessini* na kontrabasie.— Uwertura i 3ci obraz opery *Kumoszki Windsorskie.— Wesele w Ojcowie.—* Jutro na dochód Panny *Giovanonni* Opera *Norma.* (Przez Artystów Włoskich. Abonament zawieszony).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro, *Pan Geldhab.— Nikt mnie nie zna.*

Gabinet Aletoskopów.— W Sali Resursy Obywatelskiej od godziny 11ej rano do 9ej wieczór. Cena wejścia Kop: 30. Dzieci płacą połowę. (19,419).

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 21 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. — do rs. 8 kop. 10. żyta od rs. 4 k. 35 do rs. 4 kop. 80; owsa od rs. 2 k. 10 do rs. 2 k. 25; gryki od rs. 4 k. 5 do rs. 4 kop. 20; kartofli od rs. — k. — do rs. 1 k. 80.

Okowity próby 10, płacono dnia 20go b. m., za wiadro od rs. 2 k. 68 do rs. 2 kop. 80; za garniec od rs. — kop. $87\frac{1}{2}$ do rs. — kop. $91\frac{1}{2}$.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 22go Lutego r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop 50, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 100 rs., żądają rs. 84 k. 33, dają rs. 84 k. —; za Listy likwidacyjne za rs. 100, żądają rs. 73 k. 50, dają rs. — k. —; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 117 k. —, dają rs. 116 k. 66; Metalliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 kop. 25; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. 50, dają rs. 91 kop. 25; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 68 k. 25, dają rs. 68 k. —; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. — k. —, dają rs. 77 k. —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 124 k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 104 kop. —, dają rs. 103 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 102 k. 50; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 51 k. 25; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. —); za dowody Kommis: Centr: Likwid: za rs. 100, dają rs. 43 kop: 50; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 87 kop. 25, dają rs. — kop. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. 75. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs. 100 k. —, dają rs. 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 45. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 75. — Wartość kuponu bieżącego od Listów zastawnych od rs. 100, k. $66\frac{2}{3}$; od Listów likwidacyjnych od rs. 100, kop. $91\frac{1}{9}$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.